

Sygn. akt III Pa 38/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Sędziowie:	SSR del. do SO Monika Obrębska (spr.) SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 grudnia 2014r. w O.

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) S.A. w O.

o przywrócenie do pracy i o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 25 czerwca 2014r. sygn. akt IV P 446/13

orzeka:

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 listopada 2013r., T. S. wniósł o przywrócenie go do pracy w (...) S.A. z siedzibą w O. oraz zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pracodawca rozwiązał z nim stosunek pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. naruszenie obowiązku dbałości o mienie pracodawcy, rozumiane jako kradzież paliwa stanowiącego własność pracodawcy. Powód podniósł, iż taka sytuacja nie miała miejsca i oskarżenia skierowane pod jego adresem są bezpodstawne.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. z siedzibą w O., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwana stwierdziła, iż dokonała prawidłowego pod względem merytorycznym i formalnym

rozwiązania z powodem stosunku pracy, gdyż fakt dokonywania przez niego kradzieży paliwa z terenu zakładu został potwierdzony na nagraniu z monitoringu. W ocenie pozwanej, przyczyna rozwiązania stosunku pracy jest rzeczywista i uzasadniona.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 25.06.2014r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 77 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd ustalił, że T. S. był zatrudniony w (...) Zakładach (...), a następnie w (...) S.A. z siedzibą w O., od dnia 24 maja 1985 roku, ostatnio na stanowisku operatora korowarki.

Sąd ustalił w dalszej kolejności, że 13 września 2013r. T. S. bez zezwolenia wjechał na teren zakładu pracy swoim samochodem marki P. w kolorze zielonym, drogą boczną prowadzącą na plac zrębków. Na tym terenie odebrał napełnione przez innego pracownika zbiorniki pełne paliwa, spuszczonego z pojazdu – spychacza, jednocześnie zostawiając przywiezione ze sobą puste zbiorniki.

Sąd ustalił, że na podstawie zapisu z monitoringu ustalono, że pracownicy widoczni na tym zapisie, wśród których był również T. S., kradli paliwo spuszczać je do plastikowych pojemników w celu wywiezienia ich poza teren Zakładu. Zapis z monitoringu wraz z notatką został przekazany przez (...) S.A, który podjął uchwałę o powołaniu Komisji ds. wyjaśnienia powyższych nieprawidłowości.

Pismem z dnia 21 października 2013r., pozwany pracodawca poinformował Zarząd (...) o zamiarze rozwiązania z T. S. stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 K.p. W odpowiedzi Przewodniczący Zarządu (...) wskazał, iż zachowanie powoda uznawane jest jako naganne, jednakże wniósł o rozpatrzenie możliwości rozwiązania z nim stosunku pracy w drodze porozumienia stron.

Sąd ustalił następnie, że pismem z dnia 24 października 2013r., pozwana rozwiązała z T. S. stosunek pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych tj. naruszenia dbałości o mienie pracodawcy (§ 5 pkt 1f Regulaminu pracy (...) S.A.), polegającego na kradzieży paliwa (oleju napędowego) stanowiącego własność pracodawcy w dniu 13 września 2013r. Oświadczenie woli pracodawcy w tym przedmiocie, zostało doręczone T. S. osobiście w dniu 29.10.2013 roku oraz pocztą w dniu 30.10.2013 roku.

Sąd ustalił, że z tej samej przyczyny i w tym samym trybie rozwiązano stosunek pracy z sześcioma innymi pracownikami pozwanej. Jeden z nich – S. P. zakwestionował zasadność i zgodność z prawem rozwiązania z nim stosunku pracy w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce Wydziałem IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W wyroku z dnia 07 lutego 2014r., Sąd oddalił wniesione przez niego powództwo.

W związku ze zdarzeniem zarejestrowanym przez kamery monitoringu, T. S. w dniu 30 października 2013r. spotkał się z przedstawicielami pracodawcy - B. K. oraz K. Ż.. Powód nie odpowiedział na pytania zadane mu na owym spotkaniu, oświadczać iż odpowiedzi na żadne z pytań – nie zna. Wskazał jedynie, iż osoba na zdjęciach z monitoringu jest do niego podobna, on sam jeździ takim samochodem, jaki został przedstawiony na nagraniu, znalazł się przypadkiem w miejscu zdarzenia. Nie omieszkał jednak uświadomić pracodawcy, iż „grupa paliwowa została”. T. S. prosił też wówczas o rozwiązanie z nim umowy na mocy porozumienia stron i taką prośbę skierował powtórnie do pracodawcy, składając w dniu 12 listopada 2013r. wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, poprzez usunięcie zapisu, iż stosunek pracy rozwiązano na podstawie art. 30 § 1 pkt 3 K.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt 1 K.p.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd wskazał, że rozwiązanie z powodem stosunku pracy było prawidłowe pod względem formalnym. Pracodawca przed zwolnieniem T. S. zasięgnął opinii związków zawodowych działających na terenie zakładu pracy, a po jej uzyskaniu rozwiązał z nim stosunek pracy. Nastąpiło ono również z zachowaniem miesięcznego terminu wskazanego w art. 52 § 2 K.p. Notatka służbowa z odczytu monitoringu, została sporządzona przez Kierownika Oddziału Przygotowania Drewna – S. B. w dniu 16 października 2013r. i obejmuje ona analizę materiału video dokonaną w dniu 15 października 2013r. Oświadczenie woli pracodawcy dotyczące rozwiązania umowy o pracę z powodem w trybie art. 52 K.p. zostało złożone pismem z dnia 24 października

2013r., które doręczono powodowi dwukrotnie, tj. w dniu 29 października 2013r. i to powód kwitował osobiście oraz w dniu 30 października 2013r. – drogą pocztową. Sąd przyjął przy tym, iż oświadczenie woli pracodawcy zostało złożone powodowi skutecznie w dniu 29 października 2013r. Sąd wskazał, że w toku prowadzonego postępowania ustalił, iż przyczyna wskazana w treści rozwiązania z powodem stosunku pracy jest rzeczywista i uzasadniona. W ocenie Sądu, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozostawia wątpliwości, iż T. S. brał udział w procederze kradzieży paliwa (oleju napędowego), które zostało wcześniej spuszczone z baku pojazdu – spychacza. Kamery monitoringu znajdujące się na terenie zakładu pracy zarejestrowały wyraźnie, iż powód wbrew zasadom ruchu osobowego, obowiązującego w zakładzie pracy, wjechał swoim prywatnym samochodem na teren zakładu. Jadąc boczną drogą, na placu zrębków (miejsce magazynowania zrębków), odebrał napełnione przez innego pracownika zbiorniki paliwa, pozostawiając tam puste zbiorniki, które przywiózł ze sobą. Na podstawie informacji złożonej przez firmę ochroniarską (...) Spółka z o.o. w Ł., zajmującej się wówczas ochroną terenu zakładu pozwanej oraz na podstawie zeznań świadka S. B. – Kierownika Oddziału Przygotowania Drewna Sąd ustalił, że nie został wydany żaden dokument zezwalający powodowi na wjazd na teren zakładu pracy i wwiezienie czegokolwiek lub wywiezienie czegokolwiek.

W ocenie Sądu, wersja zdarzenia przedstawiona przez powoda jest zupełnie pozbawiona wiarygodności. Sąd wskazał, że nic nie wskazuje na to, by powód uzyskał przepustkę na wjazd na teren zakładu, sam zresztą nie mógł się nią okazać. Znamienny jest również fakt, że zmiana powoda skończyła się o 14.00, podczas gdy z monitoringu wynika, iż znajdował się on na placu zrębków w godz. 17.08 – 17.48. Tłumaczenia powoda, iż przez przeszło trzy godziny „załatwiał” przepustkę, są co najmniej wątpliwe. W tych samych kategoriach należy, zdaniem Sądu, ocenić zeznania złożone przez powoda, co do przyczyny, dla jakiej jechał drogą boczną, a nie główną oraz z jakiego powodu wysiadł z samochodu i przestawiał zbiorniki znajdujące się na placu zrębków. Sąd zwrócił uwagę, że strona powodowa nie zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z zeznań jakiegokolwiek świadka, który uprawdopodobniłby wersję wydarzeń przedstawioną przez powoda, lub w jakikolwiek skuteczny sposób podważyłby twierdzenia i dowody przedstawione przez stronę pozwaną. Zdaniem Sądu, wersja zdarzeń przedstawiona przez T. S. nie zasługuje w żadnej mierze na uwzględnienie. Twierdzeniom powoda przeczą wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, a w szczególności materiał filmowy z nagrań monitoringu. Sąd zauważył, iż zeznania powoda dotyczące chęci zabrania zużytych podkładów leżących wokół maszyny papierniczej nr 5 zostały skutecznie zanegowane przez stronę pozwaną, która wskazała, iż z końcem maja 2013 r., odbyło się uroczyste otwarcie maszyny papierniczej nr 5, na którym obecny był m.in. Ambasador Finlandii. Przygotowania do tej uroczystości wymagały, by w maju 2013 r., okolica owej maszyny została dokładnie posprzątana, co uzasadniał także fakt definitywnego zakończenia budowy.

Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie wina pracownika nie może zostać oceniana w kategoriach winy nieumyślnej. Okoliczności zdarzenia z dnia 13 września 2013r. wskazują, iż T. S. udał się na teren zakładu pracy, świadomie, łamiąc postanowienia instrukcji ruchu osobowego, by wziąć udział w kradzieży. Poruszał się boczną drogą, by nie zostać zauważonym, ostatecznie został jednak przyłapany in flagranti, poprzez kamery monitoringu zakładowego. O celowym działaniu T. S. świadczy także okoliczność, iż powód powrócił w tym celu na teren zakładu pracy, dopiero po kilku godzinach, długo po zakończeniu zmiany, na której pracował.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucił naruszenie art. 227 i 217 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodów ze znajdującego się w posiadaniu pozwanej zapisu monitoringu wszystkich kamer przemysłowych należących do (...) S.A., znajdujących się na terenie zakładu w O.z dnia 13 września 2013 roku, pomimo że pozwana w odpowiedzi na pozew twierdziła, że dysponuje takimi nagraniami ale ich nie udostępni; z zapisu monitoringu wszystkich kamer przemysłowych obsługiwanych przez podmiot ochraniający pozwaną (...) Sp. z o.o.(...) Ł.znajdujących się na terenie zakładu (...) S.A.w O.z dnia 13 września 2013 roku, niezwrócenie się do ww. o przedstawienie tego dowodu ze względu na oświadczenie pozwanej w dokumencie prywatnym, że nagrania z tych kamer są przechowywane jedynie 30 dni, której to okoliczności powód zaprzeczył; ze znajdującego się w posiadaniu pozwanej dokumentu w postaci umowy pozwanej z P.- Grupa (...)Sp. z o.o o dotyczącej ochrony zakładu w O., zobowiązanie pozwanej do przedstawienia tego dowodu wraz z odpisem dla powoda; z treści

regulaminów wewnętrznych pozwanej; oddalenie wniosku o zobowiązanie pozwanej do złożenia listy wszystkich kamer

przemysłowych usytuowanych na terenie zakładu w O.z odpisem dla powoda z opisem ich umiejscowienia. Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił też naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez przerzucenie ciężaru dowodu na powoda w zakresie wykazania, że nie naruszył w sposób rażący ciężących na nim obowiązków pracowniczych w sytuacji gdy ciężar dowodu spoczywa na pracodawcy i to on powinien udowodnić, że do takiego naruszenia doszło oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wybiórczą, jednostronnie niekorzystną dla powoda oceną dowodów przeprowadzoną w sprzeczności z zasadami logiki i wskazań doświadczenia życiowego skutkujące uznaniem, że powód dopuścił się rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych polegających na kradzieży paliwa w sytuacji gdy takie zdarzenie nie miało miejsca, co najdobitniej przejawiało się poprzez: dojście do przekonania, że T. S.kradł paliwo gdyż naruszył zasady ruchu osobowego i towarowego w sytuacji gdy jest to sprzeczne z logiką, gdyż ewentualne naruszenie pewnych procedur nie uzasadnia twierdzenia, że T. S.dopuścił się kradzieży na szkodę pracodawcy, a może jedynie prowadzić do wniosku, że naruszył pewne zasady w ruchu (o ile naruszył), ustalenie zasad ruchu towarowego u pozwanej w oparciu o zeznania świadka S.

B.będącego pracownikiem opłacanym przez pozwaną z jednoczesnym pominięciem zarządzenia „Zasady kontroli ruchu materiałowego w (...) S.A.w O.Załącznik nr 1 pkt 1.3 który wskazuje, że firmy zewnętrzne przebywające na terenie zakładu są uprawnione do wystawiania przepustek materiałowych i nie jest wymagana zgoda świadka S. B.czy też innego pracownika w konsekwencji błędne przyjęcie, że twierdzenia powoda o przebiegu jego obecności na terenie pozwanej w dniu 13 września 2014r. są niewiarygodne, ustalenie, że powód wjechał swoim prywatnym samochodem na teren zakładu, jadąc boczną drogą, na placu zrębków (miejsce magazynowania zrębków) odebrał napełnione przez innego pracownika zbiorniki paliwa, pozostawiając tam puste zbiorniki, które przywiózł ze sobą w sytuacji gdy nagranie z monitoringu nie ukazuje, a by T. S.pozostawiał jakieś puste pojemniki, że przywoził puste pojemniki i żeby odbierał napełnione pojemniki, pominięcie przy wyrokowaniu, części zeznań świadków wskazujących, że na terenie zakładu pracy pracuje stale wiele firm zewnętrznych o charakterze remontującym, budowlanym co wskazuje, że celem powoda na teren zakładu był wywóz materiałów zbywanych mu przez firmę zewnętrzną, pominięcie przy wyrokowaniu okoliczności, że pozwana posługiwała się dokumentem prywatnym o nazwie „protokół” z dnia 30 października 2013 roku, który rzekomo miał podpisać T. S.i poświadczyć treść tego dokumentu w sytuacji gdy T. S.nie podpisywał tego dokumentu, a jedynie listę pytań do niego, użytej później jako załącznika, co świadczy o fabrykowaniu dowodów przeciwko T. S.mających uzasadniać rozwiązanie z nim umowy o pracę i wskazuje na zupełny brak bezstronności świadków i ich zainteresowanie uzyskaniem przez ich pracodawcę korzystnego wyroku.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez orzeczenie przywrócenia go do pracy u pozwanej na poprzednich warunkach i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał w przedmiotowej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Okręgowy w całości aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy przyjmuje za własne. Na pełną akceptację zasługuje też ocena prawna dokonana w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy.

Rolą Sądu w przedmiotowej sprawie było przesądzenie czy pracodawca zasadnie rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie przewidzianym w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Przepis ten stanowi, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z treści tego przepisu wynika, że naruszenie musi dotyczyć podstawowego obowiązku pracownika. Ocena, czy naruszenie obowiązku jest ciężkie, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, powinna uwzględniać stopień jego winy oraz zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. W użytym w powołanym przepisie pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika

(naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. Odnośnie stopnia winy w orzecznictwie ukształtował się jednolity pogląd, że powinna się ona przejawiać w umyślności (złej woli) lub rażącym niedbalstwie pracownika (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 września 2005 r., II PK 305/04, M.P.Pr. - wkładka 2005, nr 12, s. 16). Sąd Najwyższy podkreślał wielokrotnie, że uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi być jedynie zawinione uchybienie pracownicze wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione działanie pracownika powodujące zagrożenie interesów pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 312; LEX/el 2008 z glosą J. Jankowiaka; z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 46/09, LEX nr 533035; z dnia 6 lipca 2011 r., II PK 13/11, LEX nr 952560 oraz z dnia 24 lutego 2012 r., II PK 143/11, LEX nr 1217883).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, w przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w pełni zasadnie przyjął, że rozwiązanie z powodem stosunku pracy w trybie art. 52 k.p. było w pełni uzasadnione, jak też dokonane z zgodzie z przepisami o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie.

Zupełnie chybiony jest podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji, w przekonaniu Sądu Okręgowego, analiza materiału dowodowego nie daje podstaw do uznania, że Sąd I instancji dokonał wybiórczej, jednostronnej, niekorzystnej dla powoda oceny dowodów, przeprowadzając ją w sprzeczności z zasadami logiki i wskazań doświadczenia życiowego.

Wskazać należy, że Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r. w sprawie II UK 685/98).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że apelujący nie wykazał, aby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia reguł logicznego rozumowania czy zasad doświadczenia życiowego. W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy właśnie zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prawidłowo ocenił przeprowadzone w sprawie dowody, w tym w szczególności dowód z zapisu monitoringu. W ocenie Sądu z powyższego dowodu, wbrew twierdzeniom skarżącego, należy wysnuć jednoznaczny i kategoriyczny wniosek, że T. S. brał udział w kradzieży paliwa ze swojego zakładu pracy. Na przedmiotowym nagraniu widoczne jest, że powód odbiera napełnione wcześniej przez innego pracownika pojemniki z paliwem – spuszczonego wcześniej ze spychacza, a pozostawia tam puste przywiezione przez siebie. Podkreślenia wymaga, że wersja przedstawiona przez powoda odnośnie przyczyn jego przyjazdu prywatnym samochodem poza godzinami pracy na teren zakładu pracy oraz przebiegu zdarzeń w dniu 13.09.2013r., jest tak pokrętna i nielogiczna, że Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary. Przypomnieć w tym miejscu należy, że powód nie kwestionował, że w dniu 13.09.2013r. wjechał swoim prywatnym samochodem marki P. na teren zakładu pracy boczną drogą prowadzącą na plac zrębków. Powód przyznał ponadto, że na odtworzonym nagraniu z monitoringu rozpoznaje siebie. Odnośnie uwidocznionego na nagraniu faktu obioru przez niego napełnionych wcześniej przez innego pracownika pojemników z paliwem, wskazywał nieudolnie, że na czyjąś prośbę, nie pamięta czyją, przesunął, przestawiał czy sprzątał jakieś beczki. Z samochodu wysiadł natomiast, gdyż chciał sobie odpocząć i rozprostować nogi. Nie umiał wskazać, który z pracowników wydał mu rzekomą przepustkę na wjazd na teren zakładu pracy, nie umiał też wskazać osoby, która miała mu wystawić (...) i nie przedstawił również tych dokumentów. Twierdzeniom powoda w tym zakresie przeczy też oficjalna informacja uzyskana od (...) Sp. z o.o. w Ł., z której wynika, że T. S. w dniu 13.09.2013r. nie posiadał zezwolenia na wjazd na teren zakładu pracy (...) S.A. w O. samochodem prywatnym, jak też przepustki materiałowej na wywóz towaru. W takim stanie rzeczy, w kontekście dowodu z zapisu monitoringu oraz pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym w szczególności z dowodów z zeznań świadków S. B. i B. K., Sąd Rejonowy w pełni zasadnie odrzucił wersję zdarzeń prezentowaną przez powoda.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał też podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i 217 k.p.c. Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności, dla porządku wskazać należy, że po oddaleniu przez Sąd wniosków dowodowych, pełnomocnik powoda w trybie art. 162 kpc zgłosił zastrzeżenie do protokołu, przez co ma prawo powoływania się na uchybienie Sądu w tym zakresie w postępowaniu odwoławczym (vide protokół rozprawy z dnia 03.03.2014r.)

Oceniając zasadność powyższego zarzutu podkreślić należy, że granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija te wnioski od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (vide np. wyrok S.N. z 19.01.2005r., II UK 103/04, LEX nr 602702, z dnia 19.03.1997r. II UKN 45/97). W przedmiotowej sprawie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w kierunku wnioskowanym przez pełnomocnika powoda. Sąd zasadnie oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda, w tym w szczególności wnioski o przeprowadzenie dowodu z zapisu monitoringu z innych kamer, tym bardziej że pozwana podnosiła, iż nie jest w stanie złożyć wszystkich nagrań zakładu bowiem nagrania są przechowywane przez okres 30 dni, a następnie na tych samych nośnikach są nagrywane nowe (vide pismo procesowe pozwanej z dnia 11.03.2014r. k. 49 i pismo (...) Sp. z o.o. w Ł. z 06.03.2014r. k. 72). W przekonaniu Sądu, przedstawione przez stronę pozwaną dowody z dokumentów, dowody osobowe, a w szczególności dowód z zapisu monitoringu, w sposób oczywisty i jednoznaczny wskazywały, iż powód brał udział w kradzieży paliwa będącego własnością pozwanej spółki. Sąd Rejonowy słusznie więc uznał, że wszystkie sporne okoliczności zostały już wyjaśnione i zasadnie oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda.

Odnosząc się z kolei do podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p., stwierdzić należy, że zgodzić należy się z apelującym jedynie w części, w której wywodzi on, że ciężar udowodnienia faktów potwierdzających ciężkie naruszenie obowiązków przez pracownika spoczywa na pracodawcy, który musi dodatkowo udowodnić winę umyślną lub co najmniej rażące niedbalstwo pracownika w naruszeniu jego podstawowych obowiązków. Wbrew twierdzeniom apelującego, z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego nie wynika jednak, by Sąd Rejonowy przyjmował, że ciężar dowodu w przedmiotowej sprawie spoczywa na powodzie. Z treści uzasadnienia wynika w tym zakresie jedynie, że Sąd przyjął, iż powód nie podważył skutecznie twierdzeń i dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną, co oczywiście nie jest równoznaczne z przyjęciem, że ciężar udowodnienia faktów potwierdzających ciężkie naruszenie obowiązków przez pracownika spoczywa na pracowniku.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd oddalił apelację pełnomocnika powoda jako bezzasadną w oparciu o art. 385 kpc. Jak wskazano wyżej Sąd Okręgowy uznał, że rozwiązanie z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 kp było uzasadnione i nie naruszało przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie.

O zwrocie kosztów postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 kpc i § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.